Protokół 1/2022

posiedzenia Komisji Skarg, wniosków i petycji Rady Gminy Banie

W dniu 18 lipca 2022 r. o godz. 8.30 odbyło się posiedzenie komisji dotyczące skargi złożonej przez Pana T. W. na działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Baniach.
W swojej skardze Pan T. W. stwierdził, że Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Baniach naruszył Jego interes majątkowy poprzez.

- niezawiadomienie Go o toczącym się postępowaniu dotyczącym skierowania Jego matki do Domu Pomocy Społecznej w Trzcińsku Zdroju;
- niepowiadomienie prokuratora celem wszczęcia postępowania zgodnie z art. 7 Kodeksu postępowania administracyjnego w zw. Z art. 913 § 1 Kodeksu cywilnego;
- przyjęcie wniosku o umieszczenie w DPS od osoby nie mającej pełnej świadomości;
- nieprzestrzeganie art. 73 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego;
- nierzetelne przeprowadzenie rodzinnego wywiadu środowiskowego przez pracownika socjalnego.

Na posiedzeniu Komisji stawiła się Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Baniach Pani Elżbieta Rozpondek wraz z pracownikiem socjalnym Donatą Szymczyk zajmującą się sprawą. Skarżący mimo zaproszenia nie pojawił się na posiedzeniu. Ponadto Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Baniach złożył pisemne odniesienie się do skargi o treści:

„Dotyczy skargi wniesionej dnia 29.06.2022 r. do Wójta Gminy Banie przez Pana T. W. zam. Myślibórz na Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Baniach w sprawie naruszenia interesu majątkowego skarżącego.

Odwołując się do zarzutów, postawionych przez skarżącego Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Baniach przedstawiam ustosunkowanie się do powyższej sprawy. Dnia 01.06.2022 r. do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Baniach, wpłynął wniosek Pani W.W. o umieszczenie w domu pomocy społecznej. Dnia 02.06.2022 r. pracownik socjalny przeprowadził wywiad środowiskowy część I zgodnie z obowiązującym Rozporządzeniem Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 08.04.2021 r. w sprawie rodzinnego wywiadu środowiskowego (Dz.U. z dnia 14.05.2021 r., poz. 893). Stwierdziłam poprawność przeprowadzonego wywiadu środowiskowego. Nie znalazłam podstaw do zastosowania art. 54 ust. 4 ustawy o pomocy społecznej „W przypadku gdy osoba bezwzględnie wymagająca pomocy lub jej przedstawiciel ustawowy, nie wyrażają zgody na umieszczenie w domu pomocy społecznej lub po umieszczeniu wycofają swoją zgodę, ośrodek pomocy społecznej, Centrum usług społecznych, o którym mowa w ustawie z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych lub dom pomocy społecznej, są obowiązane do zawiadomienia o tym właściwego sądu, a jeżeli osoba taka nie ma przedstawiciela ustawowego lub opiekuna – prokuratora". Zastosowano natomiast art. 54 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej „Osobie wymagającej całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności, niemogącej samodzielnie funkcjonować w codziennym życiu, której nie można zaspokoić niezbędnej

pomocy w formie usług opiekuńczych, przysługuje prawo do umieszczenia w domu pomocy społecznej" oraz ust. 2 „Osobę, o której mowa w ust. 1, kieruje się do domu pomocy społecznej odpowiedniego typu, zlokalizowanego jak najbliżej miejsca zamieszkania osoby kierowanej, z zastrzeżeniem ust. 2a, chyba że okoliczności sprawy wskazują inaczej, po uzyskaniu zgody tej osoby lub jej przedstawiciela ustawowego na umieszczenie w domu pomocy społecznej".

Z uwagi na to, że Pan T. W. nie jest stroną w postępowaniu, dotyczącym umieszczenia matki w DPS, nie ma on prawa wglądu do akt tej sprawy. Zasady dostępu do akt sprawy uregulowane zostały w akt. 73 § 1 ustawy z dnia 14.06.1960 r. – Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 735) – dalej k.p.a. w myśl którego, strona ma prawo wglądu w akta sprawy, sporządzania z nich notatek, kopii lub odpisów. Prawo to przysługuje również po zakończeniu postępowania. Przepis ten przewiduje, że prawo dostępu do akt sprawy przysługuje wyłącznie stronie. Zgodnie w art. 28 k.p.a. stroną postępowania administracyjnego jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. „Skoro matka samodzielnie występuje w postępowaniu o umieszczenie w trybie pilnym w DPS, to synowi, który nie jest stroną tego postępowania, nie przysługuje prawo wglądu do akt sprawy na podstawie cytowanego wyżej akt. 73 § 1 k.p.a., OPS nie ma obowiązku informowania syna o toczącym się postępowaniu (interpretacja akt wolterskluwer.pl – redaktor Roman Rudnik, autor odpowiedzi Bożena Tyra w załączniku).

Stosując art. 61, ust. 1 pkt. 2 o pomocy społecznej, GOPS Banie wywiązał się z obowiązku wystąpienia z wnioskiem o przeprowadzenie wywiadu z Panem T. W. Reasumując nie znalazłam podstaw do wydania decyzji odmownej dot. skierowania Pani W.W. do Domu Pomocy Społecznej. Należy podkreślić, że nadal toczy się postępowanie w sprawie odpłatności za pobyt Pani W.W. w DPS tj. wydania decyzji Panu P. W. – wnuk, który mieszka w Anglii do pełnej kwoty odpłatności za DPS."

Wnioski:

Po odczytaniu przez Przewodniczącą Komisji treści skargi oraz odpowiedzi GOPS-u, która podważała wszystkie zarzuty wskazane w skardze, członkowie Komisji zadali szereg pytań dot. umieszczenia Pani W. W. w DPS-ie.

radna Renata Miecznikowska stwierdziła, że nie ma o czym dyskutować skarga jest bezzasadna ponieważ ta Pani musiała zostać umieszczona w DPS-ie. Kobieta wymaga całodobowej opieki i tylko tam mogą ją zapewnić.

Donata Szymczyk dodała, że Pan T. W. zarzuca, że Jego matka została umieszczona w DPS-ie bez podstawowych środków higieny osobistej oraz z bardzo małą ilości odzieży, a ma ona oświadczenie od wnuka Pani W. W., że odwożąc babcię przekazał również odzież, bieliznę, kosmetyki, telewizor oraz zakupy. Zostawił też w depozycie 150 zł, a w każdy piątek wysyła też pieniądze drugiej babci, która robi Pani W. W. niezbędne zakupy.

Kierownik GOPS dodała, że nawet jeśli wnuk dostał dom po dziadkach, to jeśli nawet zawiozą coś swojej matce, to przecież jest ich matka. Bezinteresownie można czasem jej coś kupić.

radna Renata Miecznikowska dodała, że z tego co wie to drugi syn Pani W. W informował brata o umieszczeniu matki w DPS-ie.

radna Joanna Osiewalska zapytała, czy Pan T. W. wiedział, że wnuk Pani W. W. ma dożywotnio opiekować się babcią.

Donata Szymczyk odpowiedziała, że oczywiście. Nie było żadnych zgłoszeń, że są jakieś zaniedbania względem Pani W. W. ze środowiska lokalnego.

radna Renata Miecznikowska zauważyła, że dopóki żył mąż Pani W. W. opiekował się nią, w momencie jak zmarł Pani W. W. nie była w stanie sama sobą się zająć, jednak rodzina zadbała o to, żeby miała opiekę.

Donata Szymczyk stwierdziła, że zaświadczenie lekarskie wyraźnie mówi o tym, że Pani W. W. wymaga całodobowej opieki. GOPS wydał na razie decyzję do grudnia. Są w zaświadczeniu zalecenia tj. pielęgnacja, leczenie, rehabilitacja, ale nie ma stwierdzonej choroby psychicznej.

radna Renata Miecznikowska dodała, że Alzhaimer to nie jest choroba psychiczna, ale predysponuje do starania się o całodobową opiekę np. w DPS-ie i tutaj była podstawa, że Pani musi mieć tą opiekę.

Kierownik GOPS dodała, że gdyby dom nie był przepisany na wnuka i byłyby osoby po równo zobowiązane do odpłatności za DPS, to jeśli ktoś nie wyrazi zgody na przeprowadzenie wywiadu i nie ujawni swoich dochodów, to wtedy automatycznie następuje wydanie decyzji o odpłatności, którą dzieli się po równo, ale ustawa mówi wyraźnie, że jeżeli dochód jest niski poniżej 300% kryterium dochodowego dla danej rodziny, to GOPS nie może obciążyć ich odpłatnością. Może tylko pertraktować przekazanie jakiejś możliwej kwoty. Jeśli ktoś z rodziny ma możliwość partycypowania w kosztach, a nie wyraża na to zgody ostatecznie kieruje się sprawę do sądu o alimenty na rzecz rodzica.

Donata Szymczyk dodała jeszcze odnosząc się do zarzutu przyjęcia wniosku od osoby nie mającej pełnej świadomości, że Pani W. W. wszelkie dokumenty, a było ich kilka podpisała samodzielnie i dobrowolnie.

radny Michał Chmielnicki zauważył, że Pani W. W. nie jest osobą ubezwłasnowolnioną i sama może decydować o swoim losie więc ten zarzut jest w ogóle bezpodstawny.

Kierownik GOPS zaznaczyła, że Pani W. W. w każdej chwili może zrezygnować z pobytu w DPS i nikt jej na siłę nie zatrzyma. Syn też zawsze może zabrać Ją do siebie na urlop, czy święta. Pani W. W. nie jest tam zamknięta. Stwierdziła też, że akt notarialny wyraźnie mówi, że wnuk zobowiązany jest do zapewnienia opieki babci. I Ona taką opiekę otrzymała. Ani wnuk, ani Jego rodzice nie zostawili jej na pastwę losu samej, bez opieki.

radna Renata Miecznikowska spytała, czy Pan T. W. u siebie w OPS Myślibórz składa oświadczenie o dochodach, czy zaświadczenie z zakładu pracy.

Donata Szymczyk odpowiedziała, że GOPS może żądać zaświadczenia lub oświadczenia. Jeśli klient nie chce przedstawić zaświadczenia, to pisze oświadczenie pod odpowiedzialnością karną.

Kierownik GOPS pracownik pisząc wywiad środowiskowy też pisze swoje wnioski, bo widzi będąc na wywiadzie jaka jest sytuacja rodziny.

radny Michał Chmielnicki spytał, czy jeśli byłaby sytuacja, że dziecko zostaje zobowiązane do partycypowania w kosztach utrzymania rodzica w DPS-ie, to wtedy nie jest to dziecko stroną postępowania.

Donata Szymczyk odpowiedziała, że stroną jest tylko klient, natomiast to dziecko jest stroną w swoim wywiadzie. Na przykładzie tych Państwa, to mają oni wgląd w swój wywiad, w to co pracownik socjalny napisał. W tym wypadku to Pani W. W. jest stroną. Dzieci są stroną tylko co do wywiadów.

radna Joanna Osiewalska zauważyła, że w takim razie skarżący nie wie, że Jego brat zadeklarował opłacanie pobytu matki w DPS.

Kierownik GOPS odpowiedziała, że nie wie.

radny Michał Chmielnicki odparł, że nie musi tego wiedzieć skoro nie jest stroną w postępowaniu.

Donata Szymczyk stwierdziła, że w aktach jest wywiad z Panem A. W. – synem Pani W. W., który deklaruje odpłatność za pobyt matki w DPS, ponadto wnuk również zadeklarował partycypowanie w kosztach więc całość potrzebnych środków zostanie pokryta.

radna Joanna Osiewalska zauważyła, że gdyby skarżący miał wgląd w akta, to by o tym wiedział.

Kierownik GOPS stwierdziła, że został poinformowany tylko o potrzebie przeprowadzeniu wywiadu o innych sprawach GOPS nie może informować. Dodała też, że jeśli matka Pana T. W. byłaby ubezwłasnowolniona, a on sam byłby opiekunem prawnym wtedy byłby informowany o wszystkich sprawach.

Komisja ustaliła, że w tym momencie zasięgnie jeszcze porady radcy prawnego co do ustalenia, czy Pan T. W. jest stroną postępowania i winien mieć wgląd w akta sprawy, czy też nie.

Radca również stwierdził, że Pan T. W. nie jest stroną postępowania więc GOPS Banie nie popełnił błędu nie traktując Pana T. W. jako stronę postępowania.

Wobec wszystkich powyższych faktów Komisja uznała skargę Pana T. W. jako bezzasadną.

Na tym protokół zakończono i podpisano:

Joanna Osiewalska - .....

Renata Miecznikowska - .....

Michał Chmielnicki - .....

Izabela Wilk - .....